

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik

w sprawie **T. S.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 lipca 2014 r., zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 maja 2014r., o odmowie przyjęcia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 marca 2014r.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Wymienionym wyżej zarządzeniem na podstawie art. 422§2 kpk odmówiono T. S. doręczenia wyroku Sądu II instancji z uzasadnieniem w celu wniesienia kasacji od tego orzeczenia. Zarządzono natomiast wydanie wnioskodawcy odpisu wyroku na podstawie art. 157§1 kpk, realizując jego uprawnienie wynikające z wymienionego przepisu. Przyczyną odmowy doręczenia było ustalenie, że T. S. złożył wniosek po upływie ustawowego terminu 7 dni od daty ogłoszenia wyroku.

W zażaleniu skarżący utrzymywał, że wyrok Sądu Apelacyjnego jest niesłuszny i dlatego zamierzał skarżyć go kasacją do Sądu Najwyższego, a opóźnienie w złożeniu wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem tłumaczył tym, że na rozprawę odwoławczą nie mógł dojechać, gdyż był w tym czasie bezrobotnym bez prawa do zasiłku.

Po zapoznaniu się ze stanem sprawy Sąd Najwyższy uznał, że zażalenie wnioskodawcy jest niezasadne.

Zgodnie z unormowaniami zawartymi w art. 422 kpk złożenie wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem jest skuteczne tylko przy zachowaniu terminu zawitego, który wynosi dla strony postępowania 7 dni od ogłoszenia wyroku. Wyjątek dotyczy oskarżonego, który był pozbawiony wolności, nie miał obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku. W takiej bowiem sytuacji termin 7 dni biegnie od daty doręczenia wyroku. T. S. nie był pozbawiony wolności, korzystał z pomocy prawnej adwokata jako pełnomocnika wyznaczonego mu przez Sąd z urzędu i został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy w Sądzie Apelacyjnym. Nie było więc żadnych przeszkód, by mógł złożyć wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem przed upływem 7 dni od daty rozpoznania sprawy przez Sąd II instancji. Nieobecność na rozprawie w żadnym stopniu nie utrudniała skarżącemu zapoznania się z treścią rozstrzygnięcia, choćby przez telefoniczne porozumienie się z Sądem lub pełnomocnikiem. Zaniechanie złożenia wniosku w ustawowym terminie należy więc postrzegać jako rezultat przejawionej w tym czasie świadomej bierności, woli nieskarżenia prawomocnego wyroku nadzwyczajnym środkiem odwoławczym. Zmiana tej postawy i wysłanie wniosku o doręczenie wyroku po upływie 31 dni od jego ogłoszenia (k. 92 i 100) były spóźnione, co obligowało upoważnionego sędziego Sądu Apelacyjnego do postąpienia zgodnie z kategorycznym brzmieniem przepisu art. 422§3 kpk. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia zażalenia.